

Suwałki, 13 maja 2020 r.

Marek Lech Zborowski-Weychman
Radny Rady Miasta Suwałki

Pan Prezydent Czesław Renkiewicz

za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miasta Suwałk

Szanowny Panie Prezydencie,

wnioskuje o spowodowanie niezwłocznej wypłaty wynagrodzenia nauczycieli suwalskich szkół za przepracowane przez nich godziny ponadwymiarowe w dniach 12 i 13 marca oraz od 25 marca do 30 kwietnia 2020 roku, a w przyszłości także w następnym okresie kształcenia zdalnego.

Uzasadnienie

W swoich ostatnich tekstach wypowiedział się Pan, że decyzję w sprawie zaliczenia czasu pracy nauczycieli podejmą dyrektorzy szkół. Jednak jednocześnie, także w Pańskim piśmie, dyrektorzy straszeni są odpowiedzialnością i kontrolami wszelkich możliwych instytucji w przypadku wypłacenia należnego nauczycielom wynagrodzenia za przysługujące im godziny ponadwymiarowe. Ale naruszeniem dyscypliny finansów publicznych może być także niewypłacenie w terminie należnego wynagrodzenia pracownikom, o czym już się nie mówi. Ponadto dyrektorzy są ostrzegani w rozmowach z przedstawicielami organu prowadzącego o możliwych dla nich konsekwencjach nie wprowadzenia ograniczeń w pracy nauczycieli i wydatków na wynagrodzenia. Sugerowane są pozaprawne rozwiązania, polegające na zobowiązaniu nauczyciela do 40-godzinnego czasu pracy na rzecz uczniów, łączeniu grup itp. działań, nie mających żadnej podstawy prawnej. Mimo formalnego unieważnienia polecenia z 23 marca!

Dyrektorzy z obawy o swoją pracę nie występują z wnioskami do CUW o wypłatę za przeprowadzone godziny nadliczbowe nauczycieli. A przecież to do dyrektorów właśnie należy potwierdzenie (co też Pan zaakcentował) przepracowania przydzielonych nauczycielom, zgodnie z arkuszem organizacyjnym szkoły (zatwierdzonym przez urząd i nie zmienianym na czas pandemii), godzin - także ponadwymiarowych. Nie zatwierdzą "fikcyjnej pracy", chociaż brak jest skutecznych narzędzi do mierzenia liczby godzin e-learningu. Tak jak w nauczaniu w systemie klasowo-lekcyjnym **dyrektor może zaakceptować oświadczenie nauczyciela o przepracowanych godzinach** i tak samo nie musi uczestniczyć w każdym

zajęciach, działaniach nauczyciela. Nikt w takich sytuacjach nie mówi dyrektorowi o dyscyplinie finansowej czy RIO. A przecież wtedy odpowiadają tak samo, jak w czasie pandemii.

Ministerstwo Edukacji Narodowej potwierdza:

"Nauczyciele realizujący zajęcia z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość lub innego sposobu kształcenia, otrzymują wynagrodzenie za pracę w składnikach i wysokości wynikających z ich uprawnień.

Nauczyciel, oprócz wynagrodzenia zasadniczego, otrzymuje m.in. dodatki: za wysługę lat, motywacyjny, funkcyjny (w tym z tytułu sprawowania funkcji wychowawcy klasy), jeżeli jest do nich uprawniony. Za zajęcia zrealizowane **powyżej tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczyciel otrzymuje również wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe.**"

Nawiązując do Pana sugestii, jakoby jedyną właściwą formą e-learningu były zajęcia online i tylko takie powinny być przez dyrektorów "zaliczane" jako praca nauczycieli, pozwolę sobie się nie zgodzić i przedstawić fragmenty oficjalnego dokumentu, umieszczonego na stronie kuratorium oświaty, przeczące takiemu założeniu

"Działania w ramach nauczania zdalnego mogą być prowadzone w oparciu m.in. o: materiały edukacyjne na sprawdzonych portalach edukacyjnych i stronach internetowych wybranych instytucji kultury i urzędów;
zintegrowaną platformę edukacyjną,
dzienniki elektroniczne,
komunikację poprzez pocztę elektroniczną,
media społecznościowe, komunikatory, programy do telekonferencji przy zachowaniu bezpiecznych warunków korzystania z Internetu,
lekcje online,
programy telewizji publicznej i audycje radiowe,
zamieszczanie informacji i materiałów edukacyjnych na stronie internetowej szkoły,
podręczniki, ćwiczenia, karty pracy, które uczeń już posiada,
kontakt telefoniczny z nauczycielem,
wydrukowanie przez szkołę materiałów dla uczniów i wyłożenie ich we wskazanym miejscu do odbioru przez rodziców,
„okienko” w szkole do odbioru prac uczniów itp.
dostarczanie wydrukowanych materiałów do ucznia,
inne sposoby wskazane przez dyrektora szkoły w porozumieniu z nauczycielami i przy wsparciu organu prowadzącego.
Ważne! Nauczaniem zdalnym nie jest tylko nauka w trybie on-line, czy tzw. wideo lekcje!

Nauczanie zdalne może więc mieć różną formę, musi jednak uwzględniać możliwości (psychofizyczne i techniczne) wszystkich uczestników tego procesu, czyli

szkoły (nauczycieli) oraz uczniów (i ich rodziców). Należy pamiętać o zasadzie równego dostępu i równego traktowania!

Przykłady dobrego funkcjonowania zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość:

Dzieci uczą się w domach, pod kierunkiem nauczycieli (np. wiadomości/ogłoszenia w dzienniku elektronicznym, poprzez e-mail, smsy) korzystając z podręczników, ćwiczeń, kart pracy, płyt, materiałów dostępnych na platformach edukacyjnych. Dzieci wykonują zadane prace domowe i odsyłają je nauczycielom.

Dzieci mają czas na efektywną naukę indywidualną i na odpoczynek.

Realizujemy tematy oraz zadania na bieżąco i taka nauka nie różni się niczym od nauki w szkole, oprócz oczywiście tego, że uczymy się w domu."

Jak widać, online jest tylko jedną z wielu i wcale nie najważniejszą formą pracy. Zwłaszcza, że należy dbać o zdrowie uczniów, ograniczać siedzenie przed ekranem.

Dodam, że - inaczej niż Pan twierdzi - w klasach 1-3 także możliwe jest prowadzenie zajęć online i takie zajęcia są przez nauczycielki prowadzone - proszę zapytać dyrektorów. Z kolei prowadzenie zajęć online na niektórych przedmiotach w klasach starszych może być utrudnione bądź niemożliwe - co nie znaczy, że nauczyciele nic nie robią, często odwrotnie.

Podobnie jak w kształceniu klasowo-lekcyjnym, w czasie pandemii zdarzają się zapewne nieudane działania lub ich brak, niezadowoleni rodzice uczniów, ale z tego powodu nie można karać wszystkich!

Podsumowując - ważne, żeby dyrektor szkoły mógł bez obaw, realnie ocenić pracę nauczyciela, także w zakresie należnych mu, zgodnie z rozporządzeniem ministra edukacji z 20 marca 2020 roku, godzinach ponadwymiarowych i zapłacić za wykonaną pracę. O co do Pana Prezydenta wnioskuję.

Oświata w czasie kształcenia zdalnego dostarcza wszystkim wielu problemów. Czy konieczne jest tworzenie nowych? Tym bardziej, że wiele gmin wypłaca nauczycielom należne im wynagrodzenie, nasi nauczyciele czują się upokorzeni. Przy tak okazywanym braku szacunku i zaufania wyrażam obawę o spodziewane efekty kształcenia w suwalskiej oświacie.

2 Porosiałow

Mer Lin 260046 - Urychma